

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 marca 2021 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarząbek

Protokolant: Diana Puczkowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 18 marca 2021 r. w Warszawie

sprawy P. N., M. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych(...)Oddział w W.

o ustalenie podlegania ubezpieczeniom społecznym

na skutek odwołania P. N., M. O.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych(...) Oddział w W.

z dnia 26 października 2018r. znak (...)

oddala odwołanie.

UZASADNIENIE

Ubezpieczona P. N. w dniu 27 listopada 2018 roku wniosła za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. do Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie odwołanie od decyzji w/w organu rentowego z dnia 26 października 2018 roku, nr: (...), dotyczącej ustalenia, iż ubezpieczona nie podlega ubezpieczeniom społecznym z tytułu zatrudnienia u M. O.. Skarżąca zarzuciła decyzji naruszenie art. 68 ust. 1 pkt 1 lit. a i c, art. 6 ust. 1, art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zaistniały przesłanki uznania, iż nie podlega ona ubezpieczeniom społecznym jako pracownik M. O.. Odwołująca zarzuciła także naruszenie art. 83 § 1 k.c. poprzez błędne jego zastosowanie i uznanie, że umowa o pracę została zawarta dla pozorów, podczas gdy z prawidłowej analizy przedłożonych dokumentów wynika, iż umowa o pracę nie zawiera znamion pozorności. Ponadto skarżąca zarzuciła naruszenie art. 7, art. 77 § 1 i art. 80 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. k.p.a. poprzez nierozpatrzenie całego zebranego w sprawie materiału dowodowego i uznanie, że P. N. jako pracownik M. O. nie podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu, wypadkowemu do dnia 1 marca 2018 r., podczas gdy z materiału dowodowego oraz okoliczności sprawy wynika, iż P. N. powinna zostać takim ubezpieczeniem objęta.

Odwołująca wniosła o zmianę zaskarżonej decyzji i ustalenie, że jako pracownik M. O. podlega obowiązkowym ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu do dnia 1 marca 2018 r., zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu odwołania ubezpieczona wskazała, iż organ rentowy niesłusznie przyjął że ubezpieczona zawarła umowę o pracę z płatnikiem składek dla pozorów. Ponadto wskazała, że strony zawierając umowę zachowały wszelkie elementy wynikające z art. 22 k.p., odwołująca faktycznie wykonywała powierzone jej obowiązki, zaś pracodawca wypłacał jej umówione wynagrodzenie. W ocenie odwołującej, nie może być również mowy o braku realnej potrzeby

zatrudnienia pracownika, bo decyzja w tym względzie należy do pracodawcy, a nie organu administracji. Nadto wskazywała, iż powodem dla którego nie zawarto umowy na okres próbny był fakt, iż M. O. znała kwalifikacje odwołującej i była od razu zainteresowana umową o pracę na czas nieokreślony. Odwołująca podkreślała, że zawarcie umowy na czas nieokreślony było korzystne dla obu stron, bo, zabezpieczało pracodawcę, w ten sposób, że pracownik czuł się bardziej związany z firmą, a pracodawca nie musiał często szukać pracownika. W ocenie odwołującej o pozorności nie świadczy fakt, iż wynagrodzenie było wypłacane w gotówce. Dla stron taki sposób rozliczeń był korzystny od samego początku, tym bardziej, iż pieniądze od najemców były odbierane w gotówce. (odwołanie z dnia 27 listopada 2018 r. k. 3-8 a.s.).

Tej samej treści odwołanie złożyła M. O. (odwołanie z dnia 27 listopada 2018 r. k. 10-15 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. (dalej: organ rentowy) w odpowiedzi na odwołania pismem z dnia 21 grudnia 2018 roku wniósł o ich oddalenie na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c. Organ rentowy w toku przeprowadzonego postępowania ustalił, że P. N. została zgłoszona przez M. O. do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych i ubezpieczenia zdrowotnego z tytułu wykonywania umowy o pracę od dnia 1 marca 2018 r. na 1/2 etatu na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży z wynagrodzeniem w kwocie 2.774,96 zł. Ubezpieczona od 26 czerwca 2018r. stała się niezdolna do pracy, a niezdolność przypadała na okres ciąży. W czasie nieobecności ubezpieczonej obowiązki przejęła córka M. O.. P. N. otrzymywała wynagrodzenie w gotówce, a więc poza dokumentacją, bez możliwości weryfikacji faktu zatrudnienia. Z dokumentów zidentyfikowanych w Kompleksowym Systemie Informatycznym ZUS wynika, iż P. N. od dnia 13 lutego 2017 r. jest również zgłoszona do ubezpieczeń społecznych u innego płatnika z tytułu wykonywania umowy o pracę w pełnym wymiarze etatu z podstawą w kwocie 3.000,00 zł. Zeznania świadków przesłuchanych w toku postępowania wyjaśniającego nie zostały poparte żadnymi dokumentami potwierdzającymi kontakt ubezpieczonej z kontrahentami. W ocenie organu okoliczność, iż ojcem dziecka odwołującej jest B. O. – syn płatnika składek miała wpływ na decyzję płatnika składek o zatrudnieniu ubezpieczonej w celu uzyskania drugiego tytułu do ubezpieczeń oraz wyższego zasiłku chorobowego i macierzyńskiego.

W ocenie organu rentowego umowa pomiędzy odwołującą P. N., a M. O. nie została zawarta w celu faktycznego świadczenia pracy, a miała jedynie na celu uzyskanie świadczenia z ubezpieczeń społecznych.

(odpowiedź na odwołanie z dnia 21 grudnia 2018 roku, k. 17 – 18v. a.s.)

Sąd Okręgowy – P. w W. ustalił następujący stan faktyczny:

P. N. w dniu 23 października 2013 r. ukończyła studia na kierunku zarządzanie w specjalności zarządzanie strategiczne na Akademii (...) w W.. W okresie od 22 września 2014 r. do dnia 31 października 2016 r. była zatrudniona u (...) S.A. jako asystentka (bezsportne).

Odwołująca się w dniu 13 lutego 2017 r. zawarła umowę o pracę z Urzędem Dozoru Technicznego w W. na czas określony w wymiarze pełnego etatu od dnia 13 lutego 2017 r. do 12 dnia lutego 2018 r. na stanowisku sekretarki z wynagrodzeniem 2.700 zł brutto. W dniu 31 stycznia 2018 r. strony podpisały umowę na czas określony od 13 lutego 2018 r. do 12 lutego 2019 r. w wymiarze pełnego etatu na tym samym stanowisku z wynagrodzeniem w kwocie 3.000 zł, zaś w dniu 23 kwietnia 2018 r. pomiędzy Urzędem Dozoru Technicznego w W. a P. N. została zawarta umowa o pracę na czas nieokreślony od 1 maja 2018 r. (umowa o pracę k. 6, 17, 18 a.o. Urzędu Dozoru Technicznego w W.).

M. O. prowadzi działalność gospodarczą pod nazwą Wynajem nieruchomości. Jest właścicielką kamienicy położonej w W. przy ul. (...), w której znajdują się lokale mieszkalne i użytkowe, wynajmowane kontrahentom. W budynku jest łącznie ok. 10 lokali.

Ubezpieczona w dniu 1 marca 2018 r. zawarła umowę o pracę z M. O. na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży na 1/2 etatu z wynagrodzeniem 2.774,96 zł brutto. W momencie podpisania umowy o pracę odwołująca miała świadomość, iż jest w około 10 tygodniu ciąży. Początkowo ciąża przebiegała prawidłowo, dopiero w dniu 26 czerwca 2018 r. odwołująca zgłosiła złe samopoczucie, bóle podbrzusza i kręgosłupa, co skutkowało wydaniem jej zwolnienia

lekarskiego, które było kontynuowane do dnia porodu. Odwołująca się była zdolna do wykonywania pracy w pełnym wymiarze czasu pracy od 1 marca 2018 r. do 25 czerwca 2018 r. (umowa o pracę z dnia 1 marca 2018 r. koperta k. 27 a.s., karta ciąży k. 30 – 33 a.s., dokumentacja lekarska k. 37-43 a.s. druki ZL koperta k. 27 a.s., opinia biegłego sądowego k. 50 – 51 a.s.).

Do zakresu obowiązków odwołującej P. N. na stanowisku specjalisty ds. sprzedaży u M. O. miało należeć pozyskiwanie klientów, spotkania, pokazywanie lokali, spisywanie stanów liczników centralnego ogrzewania i energii, zużycia wody w lokalach, rozliczanie ciepła i wody, wystawianie i dostarczanie faktur najemcom, przyjmowanie gotówkowych opłat od najemców, udostępnianie lokali, pomieszczeń ekipom budowlanym i remontowym (zakres obowiązków pracownika koperta k. 27a.s.)

Odwołująca w okresie od 1 marca 2018 r. do dnia 25 czerwca 2018 r. nie pozyskała dla M. O. żadnego klienta, a wynagrodzenie otrzymywała w gotówce.

Odwołująca się w dniu (...) urodziła syna B.. Ojcem dziecka jest B. O. – syn – M. O. – płatnika składek (odpis skrócony aktu urodzenia - koperta k. 27 a.s.)

Przed zawarciem spornej umowy M. O. nie zatrudniała pracownika na stanowisku powierzonym P. N., a także po przejściu jej na zwolnienie lekarskie nie zatrudniła żadnego pracownika, ani osoby wykonującej umowę cywilnoprawną (okoliczność bezsporna).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...)Oddział w W. przeprowadził postępowanie wyjaśniające celem ustalenia okresu podlegania ubezpieczeniom społecznym przez P. N. oraz podstawy wymiaru składek od 1 marca 2018 r. z tytułu zatrudnienia u M. O.. W oparciu o wyniki przeprowadzonego postępowania wyjaśniającego oraz w świetle zgromadzonych dowodów, organ rentowy uznał, że umowa o pracę na podstawie, której odwołująca została zgłoszona do obowiązkowych ubezpieczeń społecznych przez ww. płatnika składek została zawarta w celu obejścia przepisów prawa ubezpieczeń społecznych.

Organ rentowy w dniu 26 października 2018 roku wydał decyzją nr (...) w której stwierdził, że P. N. jako pracownik płatnika składek M. O. nie podlega obowiązkowo ubezpieczeniom emerytalnemu, rentowemu, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 marca 2018 roku. W uzasadnieniu decyzji organ rentowy wskazał, że umowa została zawarta dla pozorów, wyłącznie w celu objęcia odwołującej ubezpieczeniem społecznym. (decyzja z dnia 26 października 2018 roku, k. nienumerowana a.r.)

Od decyzji z dnia 26 października 2018 roku zarówno P. N. jak i M. O. złożyły odwołania, inicjując postępowanie sądowe.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zawartych: w aktach sprawy, aktach rentowych i osobowych oraz częściowo w oparciu o dowody osobowe w postaci zeznań świadka M. M. (k. 90 a.s.), L. Z. (k. 91), przesłuchanych w charakterze stron: odwołującej się P. N. (k. 120- 121, 131-134 a.s.) i M. O. (k. 119-120, 134-136 a.s.). Sąd uznał zgromadzony materiał dowodowy za wiarygodny w zakresie w jakim odnosił się on do kwalifikacji zawodowych posiadanych przez odwołującą oraz przebiegu jej ciąży.

Nie dano wiary twierdzeniom P. N. i M. O. odnośnie realizowania przez P. N. na rzecz płatnika składek obowiązków przewidzianych w zakresie obowiązków oraz opisanych przez nich w toku postępowania sądowego. W toku postępowania odwołujące się nie przedstawiły żadnego wiarygodnego dokumentu, czy też świadka, który potwierdziłby, że P. N. faktycznie świadczyła pracę na rzecz M. O.. Co prawda świadkowie M. M. i L. Z. wskazywali, iż odwołująca się przekazywała im faktury, ale nie uszło uwadze sądu, że świadek M. M. wskazała, N. „może pracowała i dostarczała faktury” i, że te czynności miały miejsce kilkanaście razy. Biorąc pod uwagę, iż jednocześnie świadek M. M. wskazywała, iż faktury były dostarczane raz w miesiącu, odwołująca się z całą pewnością nie mogła zatem doręczać tych faktur w ramach stosunku pracy, a co najwyżej w ramach znajomości z rodziną O., albowiem odwołująca była zdolna do pracy jedynie w okresie od 1 marca do 25 czerwca 2018 r. Zatem nawet, gdyby przynosiła faktury w ramach

stosunku pracy, mogłoby to mieć miejsce maksymalnie trzy-cztery razy, a nie jak zeznała świadek, kilkanaście razy. Podkreślić należy, że świadek zeznała, iż nic jej nie wiadomo o zatrudnieniu odwołującej u M. O., bo P. N. dostarczała świadkowi faktury od D. N. -męża M. N., a nie od M. N..

Natomiast odnosząc się do zeznań L. Z. wskazać należy, iż zeznawał on na okoliczność innej działalności niż ta wykonywana przez M. O., w ramach której to miała być zatrudniona odwołująca. Świadek wskazał bowiem, że O. naprawiali jego samochody i faktury, które rzekomo otrzymał od M. O. dotyczyły naprawy samochodów, a nie najmu lokali. Świadek zeznał, iż dla niego było oczywistym, że odwołująca była zatrudniona u O., ponieważ widział ją na terenie firmy, ale nie była mu tak przedstawiona. Powyższe stwierdzenie nie wyklucza, iż odwołująca przebywała na terenie firmy w celach np. towarzyskich, skoro adres firmy i domu Państwa O., jak sama wskazywała w zeznaniach, jest jednakowy, a jak wynika z okoliczności niniejszej sprawy odwołująca pozostawała w zażyłych stosunkach z synem M. i D. O., który jest ojcem jej dziecka. Żaden ze świadków nie widział odwołującej wykonującej inne obowiązki niż wręczanie faktur pochodzących od D. O..

Za wiarygodny Sąd uznał materiał dowodowy w postaci opinii biegłego sądowego ginekologa S. B., albowiem na podstawie wiadomości specjalnych pochodzących od tego biegłego możliwe było ustalenie stanu zdrowia wnioskodawczyni w chwili zgłoszenia ubezpieczonej do ubezpieczeń społecznych.

Sąd nie dał wiary zeznaniom odwołujących się co do wykonywania czynności w ramach stosunku pracy przez P. N. na rzecz M. O.. Sąd uznał, iż wiarygodne były jedynie w zakresie, w jakim odwołująca wskazywała powody dla których podpisała umowę o pracę z M. O., a którymi był brak umowy o pracę na czas nieokreślony u dotychczasowego pracodawcy i chęć zabezpieczenia ewentualnych świadczeń z ubezpieczenia społecznego. W szczególności wskazać należy, iż nie jest prawdopodobnym, aby kobieta, która dowiedziała się, że jest w ciąży, zwiększała swoją aktywność zawodową, albowiem w szczególności początek ciąży jest okresem, kiedy wypoczynek i regeneracja są niezmiernie istotne dla zdrowia zarówno matki jak i dziecka, a organizm kobiety domaga się zwiększonej ilości snu z uwagi na zmiany hormonalne, które towarzyszą pierwszemu trymestrowi ciąży. Istotne jest również, iż na okoliczność wykonywania przez odwołującą obowiązków zostały przedłożone nikle materialne dowody dotyczące jedynie roznoszenia przez odwołującą faktur, podczas gdy odwołująca się miała dodatkowo i w szczególności biorąc pod uwagę nazwę stanowiska i zakres obowiązków zajmować się pozyskiwaniem klientów, pokazywaniem lokali, spisywaniem stanów liczników centralnego ogrzewania, energii, wody w lokalach, rozliczaniem ciepła i wody, wystawianiem faktur najemcom, dostarczaniem faktur najemcom, przyjmowaniem gotówkowych opłat od najemców, udostępnianiem lokali, pomieszczeń ekipom budowlanym i remontowym. Poza wystawieniem dwóch faktur i zeznaniami dwóch świadków na okoliczność doręczania przez odwołującą faktur, P. N. i M. O. nie przedłożyły żadnych dowodów świadczonej przez odwołującą pracy. W toku postępowania wycofano wnioski o przesłuchanie P. B. w charakterze świadka, dlatego Sąd nie przeprowadził tego dowodu.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie P. N. i M. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 26 października 2018 r., nr: (...) jest niezasadne i jako takie podlega oddaleniu.

Okoliczność świadczenia przez P. N. pracy na rzecz płatnika składek była niewiarygodna. Należy na wstępie podkreślić, iż o tym, czy strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje formalne zawarcie umowy nazwanej umową o pracę, lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – a więc świadczenia pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę.

W omawianej sprawie z uwagi na okoliczności wynikające ze zgromadzonego materiału dowodowego należało uznać, że działanie stron zmierzało wprost do pozornego nawiązania stosunku pracy. Ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika bowiem, że świadczenie pracy przez P. N. nie wypełnia definicji stosunku pracy, przewidzianej w art. 22 kodeksu pracy (Dz.U. z 2016r. poz. 1666).

Zaznaczenia wymaga również, że organ rentowy jest organem uprawnionym do oceny ważności umowy o pracę, która stanowi podstawę ubezpieczenia. W świetle bowiem przepisu art. 68 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 7 czerwca 2016 roku o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz.U. z 2016 r. poz. 963) do zakresu działania organu rentowego należy między innymi realizacja przepisów o ubezpieczeniach społecznych, a w szczególności stwierdzanie i ustalanie obowiązku ubezpieczeń społecznych. W doktrynie i orzecznictwie sądowym konsekwentnie jest również przyjmowana dopuszczalność weryfikowania rzeczywistego charakteru zawieranych przez ubezpieczonych umów o pracę, czego przykładem jest wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 lutego 2005 roku (sygn. akt III UK 200/04, L.), zgodnie z którym Zakład Ubezpieczeń Społecznych jest uprawniony do zbadania ważności umowy o pracę w celu stwierdzenia objęcia ubezpieczeniem społecznym pracowników, w tym także zbadania, czy umowa ta nie została zawarta dla pozorów. Kontrola i weryfikacja zawartych umów o pracę w stosunku do osób zgłoszonych do ubezpieczenia społecznego odbywa się przy tym nie tylko w zakresie warunków formalnych tych umów, ale także tego, czy osoby zgłoszone do ubezpieczenia społecznego faktycznie wykonywały obowiązki pracownicze w okresie wskazanym w umowie (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 2 grudnia 2004 roku, sygn. akt III AUa 1160/04, L.). Oceny czy zawarta umowa jest umową o pracę, należy dokonywać na podstawie przepisów kodeksu pracy. Natomiast o jej ważności i skuteczności zaś będą decydowały dodatkowo stosowane odpowiednio na podstawie art. 300 k.p. przepisy kodeksu cywilnego.

Zgodnie z art. 22 k.p. przez nawiązanie stosunku pracy pracownik zobowiązuje się do wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy, a pracodawca zobowiązuje się do zatrudnienia pracownika za wynagrodzeniem. Oczywiście jest, że zawarcie umowy o pracę w celu wykonywania pracy określonego rodzaju na rzecz pracodawcy odpowiada prawu pracy, a całkowicie zgodne z porządkiem prawnym i zasadami współżycia społecznego jest dążenie stron umowy o pracę do tego, ażeby pracownik z tytułu pracowniczego statusu uzyskiwał przewidziane w prawie o ubezpieczeniach społecznych prawa i świadczenia. Są to bowiem podstawowe i niebudzące żadnych wątpliwości relacje między stosunkami pracy i stosunkami ubezpieczenia społecznego. Sam jednak fakt złożenia przez strony oświadczeń zawierających formalne elementy określone w art. 22 k.p. nie oznacza jednak, że taka umowa jest ważna. Z treści art. 22 k.p. wynika również, że stosunek pracy charakteryzuje się pewnymi szczególnymi cechami: konieczność osobistego wykonywania pracy, podporządkowanie pracodawcy, wykonywanie pracy na jego rzecz i ryzyko oraz odpłatność pracy. Istotą stosunku pracy jest zatem, aby m.in. praca odbywała się pod kierownictwem pracodawcy i by pracownik stosował się do jego poleceń związanych zwłaszcza z organizacją i przebiegiem pracy. Świadcząc umowę o pracę pracownik jest podporządkowany pracodawcy co do czasu, miejsca i sposobu jej wykonywania. Stosunek pracy jest stosunkiem zobowiązaniowym uzewnętrzniającym wolę umawiających się stron. Po stronie pracownika musi zatem istnieć chęć świadczenia pracy oraz możliwość jej świadczenia, a po stronie pracodawcy potrzeba zatrudnienia i korzystania z tej pracy za wynagrodzeniem. Istnienie faktycznego stosunku pracy jest warunkiem powstania pracowniczego ubezpieczenia społecznego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 14 października 2014 roku, sygn. akt III AUa 25/14, L.). Można więc stwierdzić, że stosunek ubezpieczeniowy jest następczy wobec stosunku pracy i powstaje tylko wówczas, gdy stosunek pracy charakteryzujący się wyżej wskazanymi cechami i jest realizowany.

W judykaturze utrwalony jest natomiast pogląd, że w sytuacji gdy stosunek pracy nie powstał bądź też nie jest realizowany, wówczas nie powstaje stosunek ubezpieczeniowy, nawet jeśli jest odprowadzana składka na ubezpieczenie społeczne (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia z dnia 17 stycznia 2006 roku, sygn. akt III AUa 433/2005, L.). Nadto podleganie pracowniczemu tytułowi ubezpieczenia społecznego jest uwarunkowane nie tyle opłacaniem składek ubezpieczeniowych, ile legitymowaniem się statusem pracownika rzeczywiście świadczącego pracę w ramach ważnego stosunku pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, L.). O tym, że strony istotnie nawiązały umowę o pracę nie decyduje więc formalne zawarcie umowy nazwanej umowa o pracę lecz faktyczne i rzeczywiste realizowanie na jej podstawie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy – a więc świadczenia pracy podporządkowanej w czasie i miejscu wyznaczonym przez pracodawcę. Nie można mówić o umowie o pracę, jeżeli w łączącym strony stosunku prawnym brak jest podstawowych elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, takich jak osobiste wykonywanie czynności oraz podporządkowanie organizacyjne i służbowe (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 grudnia 1997 roku, sygn. akt I PKN 394/97, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 października 1998 roku, sygn. akt I PKN 416/98, L.). Dokonując kwalifikacji stosunku

prawnego należy uwzględnić zarówno zgodny zamiar stron i cel umowy, jak i okoliczności istniejące w chwili jej zawierania (wyrok Sądu Najwyższego z 18 czerwca 1998 roku, sygn. akt I PKN 191/98, L.).

Sąd zważył również, że zgodnie z art. 83 § 1 kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2017 r. poz. 459, dalej: k.c.) nieważne jest oświadczenie woli złożone drugiej stronie za jej zgodą dla pozorów. Jeżeli oświadczenie takie zostało złożone dla ukrycia innej czynności prawnej, ważność oświadczenia ocenia się według właściwości tej czynności. Nadto w orzecznictwie ugruntowany jest pogląd, zgodnie z którym pozorność umowy o pracę ma miejsce nie tylko wówczas, gdy mimo jej zawarcia praca w ogóle nie jest świadczona, ale również wtedy gdy jest świadczona lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 5 października 2006 roku, sygn. akt I UK 120/06, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 lipca 2009 roku, sygn. akt I UK 43/09, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 19 marca 2014 roku, sygn. akt III AUa 426/13, L.).

Dokonując analizy niniejszej sprawy przez pryzmat art. 83 § 1 k.c. oraz powołanych poglądów orzecznictwa, Sąd w oparciu o przeprowadzone postępowanie dowodowe uznał, że umowa zawarta pomiędzy ubezpieczoną, a płatnikiem składek zdecydowanie miała charakter pozorny. Zdaniem Sądu w rozpoznawanej sprawie wnioskodawczyni i płatnik składek wcale nie miały zamiaru świadczenia sobie nawzajem pracy podporządkowanej organizacyjnie i służbowo w czasie określonym przez płatnika. Ich zamiarem było wyłącznie stworzenie pozorów wykonywania pracy w celu uzyskania przez P. N. korzyści w postaci objęcia ubezpieczeniem społecznym. Odwołująca sama zeznała, iż chciała się zabezpieczyć finansowo, albowiem w Urzędzie Dozoru Technicznego nie miała zawartej umowy na czas nieokreślony. Podleganie ubezpieczeniom społecznym wiąże się ściśle z przynależnością do określonej grupy osób, wskazanej w art. 6 ustawy systemowej. Nie podlega więc ubezpieczeniom ten, kto został zgłoszony jako pracownik, lecz pracownikiem w rozumieniu kodeksu pracy nie jest, choćby de facto wykonywał jakąś pracę, lecz w ramach innego stosunku prawnego. Stosunek pracy jest takim stosunkiem prawnym o charakterze zobowiązaniowym, zachodzącym pomiędzy dwoma podmiotami, w którym pracownik jest zobowiązany świadczyć osobiście, w sposób ciągły i powtarzający się, pracę określonego rodzaju pod kierownictwem pracodawcy oraz w miejscu i czasie wyznaczonym przez niego.

W ocenie Sądu, zgromadzony materiał dowodowy nie daje podstaw do przyjęcia, że przewidziana w umowie praca w ogóle była wykonywana. O powyższym świadczy fakt, iż odwołujące się nie przedstawiły żadnych dowodów, które potwierdzałyby, iż P. N. wykonywała jakąkolwiek pracę. Zeznania przesłuchanych świadków, wbrew twierdzeniom odwołujących, nie wykazały, iż odwołująca się świadczyła pracę w ramach umowy o pracę na rzecz M. O..

Z zebranego materiału dowodowego wynika, że ubezpieczona P. N. była jedynym pracownikiem zatrudnionym przez M. O.. Należy zauważyć, że od dnia powstania niezdolności do pracy P. N., tj. 26 czerwca 2018 roku, M. O. nie zatrudniła nikogo na jej miejsce. Co prawda wskazywała, iż początkowo pomagała jej córka, a obecnie czynności wykonywane uprzednio przez odwołującą, wykonują synowie M. N., tym niemniej na powyższą okoliczność również nie przedstawiono żadnych dowodów, choćby zeznań córki.

W związku z powyższym argumentacja organu rentowego była słuszna i należało uznać, że stanowisko pracy ubezpieczonej nie było niezbędne.

M. O. powoływała się na chorobę w postaci depresji, która spowodowała potrzebę zatrudnienia pracownika. W toku postępowania nie przedstawiła ona jednak żadnych dokumentów, potwierdzających jakąkolwiek chorobę, podobnie nie przedstawiła dowodów na prowadzenie rekrutacji, na poszukiwanie pracownika i nie wykazała, by istniała rzeczywista potrzeba zatrudnienia pracownika, zwłaszcza że przed zatrudnieniem P. N. płatnikowi przy prowadzeniu działalności miała pomagać córka, a po kilku miesiącach zatrudnienia N., jej obowiązki przejęli 16-letni synowie O.. Powołane okoliczności powodują, że zdaniem Sądu, M. O. nie miała rzeczywistej potrzeby zatrudnienia pracownika, a P. N. nie wykonywała na jej rzecz umowy o pracę.

Obydwie odwołujące się mieszkają w W.. W spornym okresie P. N. pracowała na cały etat w Urzędzie Dozoru Technicznego w W. w dzielnicy O., dojazd do pracy w jedną stronę zajmował jej około godzinę i dopiero po powrocie z W. miała ona pracować w W. na rzecz M. O.. Jednak mimo zawarcia umowy o pracę, O. nie przekazała N. narzędzi do wykonywania pracy, takich jak np. laptop, czy klucze do wynajmowanych lokali. N. miała wykonywać pracę przy

użyciu własnego komputera, bądź przyjeżdżać do biura, by skorzystać z laptopa pracodawcy, mimo twierdzeń o wykonywaniu pracy przede wszystkim w trybie zdalnym. Jeszcze bardziej kuriozalnie miało wyglądać okazywanie przez nią lokali zainteresowanym osobom, bo klucze do lokali znajdowały się w biurze, czyli w domu, gdzie mieszkała O. i jej rodzina. P. N. w celu okazania lokalu miała po powrocie z pracy w W. pojechać do biura pracodawcy po klucze od lokalu (nie miała klucza do biura), następnie pojechać do kamienicy przy ul. (...) by okazać lokal, po czym z powrotem odwieźć klucze do biura. Taki sposób zorganizowania pracy jest, zdaniem Sądu, nieracjonalny. W trakcie spornego zatrudnienia P. N. nie pozyskała żadnego nowego najemcy, mimo że należało to do jej obowiązków, a pracodawca dysponował wówczas wolnymi lokalami. W toku postępowania odwołujące się nie przedstawiły żadnego świadka, który potwierdziłby wykonywanie przez P. N. jakichkolwiek czynności w kamienicy pracodawcy, a N. w trakcie przesłuchania nie pamiętała nazwiska żadnego najemcy, nie знаła cen najmu ani lokali mieszkalnych, ani użytkowych, mimo iż strony informowały, że do jej obowiązków należało nie tylko okazywanie lokali zainteresowanym, ale także zamieszczanie ogłoszeń o ofercie wynajmu lokali. N. miała rozliczać najemców z tytułu zużycia m.in. wody i energii, jednak nie ma wiedzy co do sposobu ogrzewania lokali. Te wszystkie okoliczności powodują, iż w ocenie Sądu, w rzeczywistości nie wykonywała ona pracy na rzecz M. O., a zawarta przez nie umowa była pozorna, a cel jaki przyświecał zawarciu umowy o pracę był inny niż faktyczne realizowanie zatrudnienia. Umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami ma charakter pozorny w rozumieniu art. 83 § 1 k.c., a co za tym idzie jest ona nieważna. Tym samym Sąd Okręgowy zważył, że argumenty wskazywane przez organ rentowy w treści decyzji z dnia 26 października 2018 roku co do zasady są słuszne, zaś sama decyzja organu rentowego odpowiada prawu.

Odwołujące się podnosiły, iż dysponują dokumentami takimi jak: umowa o pracę, zakres obowiązków, orzeczenie lekarskie, karta szkolenia bhp, listy płac i listy obecności. Należy wyjaśnić, że wymienione dokumenty w większości mogą świadczyć jedynie o zawarciu spornej umowy, a nie o jej wykonywaniu, zaś lista obecności i lista płac, zdaniem Sądu, zostały wytworzone albo na potrzeby kontroli ze strony US, albo na potrzeby postępowania sądowego, w żadnym razie nie mogą one podważyć pozostałych ustaleń Sądu.

Jednocześnie rozważając rozkład ciężaru dowodów w niniejszej sprawie Sąd zauważył, że z jednej strony spoczywa on na organie rentowym, który przyjął zgłoszenie do ubezpieczenia pracowniczego i początkowo nie kwestionował tytułu tego zgłoszenia. Jednakże, w niniejszej sprawie istota sporu nie sprowadza się do ustaleń faktycznych, lecz w zasadzie do oceny prawnej ustalonego w toku postępowania wyjaśniającego przez organ rentowy stanu faktycznego.

Należy wskazać, że postępowanie kontrolne, w oparciu o które organ rentowy wydał zaskarżoną decyzję wyznaczyło przedmiot sporu, zarówno w podstawie faktycznej, jak i prawnej. Przy tym Sąd zważył, że zgodnie z normami generalnymi statuowanymi przede wszystkim przez art. 6 k.c. oraz przez art. 232 k.p.c. strona postępowania obowiązana jest udowodnić wszystkie swoje twierdzenia zgłaszane przez nią w sprawie. Zgodnie z wyrokiem Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 roku (sygn. akt I PKN 660/00) samo twierdzenie dotyczące istotnych dla sprawy okoliczności (art. 227 k.p.c.) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą. Ponadto, jak argumentował to Sąd Apelacyjny w Warszawie, w wyroku z dnia 13 kwietnia 2006 roku (sygn. akt Sądu Apelacyjnego w Warszawie, III AUa 35/06), przedmiotem postępowania dowodowego są fakty mające istotne znaczenie dla merytorycznej oceny dochodzonego roszczenia.

Sąd uznał, że umowa łącząca strony zawarta została wyłącznie w celu uzyskania nienależnych świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy czym należy zaznaczyć, że o ile samego celu w postaci chęci osiągnięcia (przez kobietę w ciąży) świadczeń z ubezpieczenia społecznego orzecznictwo nie traktuje jako sprzecznego z ustawą, o tyle na akceptację nie może zasługiwać naganne i nieobojętne społecznie zachowanie oraz korzystanie ze świadczeń z ubezpieczeń społecznych, przy zawarciu umowy o pracę na krótki okres przed zajściem zdarzenia rodzącego uprawnienie do świadczenia (w realiach niniejszej sprawy prawa do zasiłku chorobowego spowodowanego ciążą) i zadeklarowaniu wysokiej podstawy składek w celu uzyskania świadczeń obliczonych od tej podstawy. Taka umowa (niezależnie od jej pozorności) jest nieważna. (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2005 roku, sygn. akt II UK 43/05, L.).

Zgodzić się należy także ze stwierdzeniem, że samo zawarcie umowy o pracę jest dopuszczalne na zasadzie swobody umów. W sytuacji jednak, gdy powoduje powstanie skutków na zewnątrz, tak jak w przedmiotowej sytuacji w

zakresie podlegania obowiązkowym ubezpieczeniom społecznym, organ rentowy jest uprawniony do badania tego, czy zawarcie takiej umowy a tym samym zgłoszenie do ubezpieczeń było zgodne z rzeczywistym stanem, czy też fikcyjne, pozorne, analizowania tego, jaki był cel stworzenia tytułu podlegania ubezpieczeniom społecznym. Przede wszystkim należy wskazać na brak dowodów na wykonywanie pracy przez odwołującą, w zakresie wynikającym z umowy o pracę. Okoliczności sprawy wskazują także na to, iż zawarcie umowy nie miało na celu realizacji jej zobowiązań, ale wyłącznie uzyskanie świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

W świetle całokształtu materiału dowodowego i przedstawionych wyżej rozważań, Sąd Okręgowy zważył, że umowa o pracę zawarta pomiędzy stronami była pozorna w rozumieniu art. 83 § 1 k.c. i jako taka - nieważna. Ponadto, w toku postępowania odwołujące się nie wykazały w żaden sposób wadliwości decyzji organu rentowego (art. 6 k.c.).

Dlatego też Sąd Okręgowy mając powyższe na uwadze, na podstawie art. 477¹⁴ § 1 k.p.c., orzekł jak w sentencji wyroku.

ZARZĄDZENIE

- odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć odwołującej się M. O..